

Objawienie Jana

Rozdział 21

1. I zobaczyłem niebo nowe i ziemię nową bowiem pierwsze niebo i pierwsza ziemia przeminęły i morze nie jest już 2. I ja Jan zobaczyłem miasto święte Jeruzalem nowe schodzące od Boga z nieba które jest przygotowane jak oblubienica która jest przystrojona mężowi jej 3. I usłyszałem głos wielki z nieba mówiący oto namiot Boga z ludźmi i zamieszka z nimi i oni ludy Jego będą i On Bóg będzie z nimi Bóg ich 4. I zetrze Bóg wszelką łzę z oczu ich i śmierć nie będzie już ani boleść ani krzyk ani ból nie będzie już gdyż pierwsze odeszły 5. I powiedział siedzący na tronie oto nowe wszystkie czynię i mówi mi napisz gdyż te słowa prawdziwe i wierne są 6. I powiedział mi staję się Ja jestem alfa i omega początek i koniec Ja pragnącemu dam ze źródła wody życia darmo 7. Zwycięzający odziedziczy wszystkie i będę mu Bóg i on będzie mi syn 8. Tchórzliwym zaś i niewierzącym i czyniącym obrzydliwości i mordercom i rozpustnikom i czarownikom i bałwochwalcom i wszelkim kłamliwym udział ich w jeziorze który jest zapalony ogniem i siarką to jest druga śmierć 9. I przyszedł do mnie jeden (z) siedmiu zwiastunów mających siedem czasz które są pełne siedmioma ciosami ostatnimi i mówił ze mną mówiąc przyjdź pokażę ci oblubienicę Baranka żonę 10. I przeniósł mnie w duchu na górę wielką i wysoką i pokazał mi miasto wielkie święte Jeruzalem schodzące z nieba od Boga 11. mające chwałę Boga i światło jego podobny kamieniowi najdroższemu jak kamieniowi jaspisu który jest jasny jak kryształ 12. Mające zarówno mur wielki i wysoki mające bram dwanaście i na bramach zwiastunów dwunastu i imiona które są napisane co jest dwanaście plemion synów Izraela 13. Od wschodu bramy trzy od północy bramy trzy od południa bramy trzy i od zachodów bramy trzy 14. A mur miasta mający fundamentów dwanaście a na nich imiona dwunastu wysłanników Baranka 15. A mówiący ze mną miał trzcinę złotą aby zmierzyłyby miasto i bramy jego i mur jego 16. A miasto czworokąt leży i długość jego tak długa jest jak długość i szerokość i zmierzył miasto trzcina na stadiów dwanaście tysięcy długość i szerokość i wysokość jego równa jest 17. I zmierzył mur jego sto czterdzieści cztery łokcie miarą człowieka co jest zwiastuna 18. I był budulec mur jego jaspis i miasto złoto czyste podobne szkłu czystemu 19. A fundamenty muru miasta wszelkim kamieniem drogim które są przystrojone fundament pierwszy jaspis drugi szafir trzeci chalcedon czwarty szmaragd 20. piąty sardoniks szósty karneol siódmy chryzolit ósmy beryl dziewiąty topaz dziesiąty chryzopraz jedenasty hiacynt dwunasty ametyst 21. i dwanaście bram dwunastoma perłami po jednej każda brama była z jednej perły a plac miasta złoto czyste jak szkło przezroczyste 22. A świątyni nie zobaczyłem w nim bowiem Pan Bóg Wszechmogący świątynia jego jest i Baranek 23. A miasto nie potrzebę ma słońca ani księżyca aby ukazywałyby się w nim bowiem chwała Boga oświeciła go i lampa jego Baranek 24. A narody które są zbawiane w świetle jego będą chodzić i królowie ziemi niosą chwałę i szacunek ich do niego 25. A bramy jego nie zostałyby zamykane dniem noc bowiem nie będzie tam 26. I zanosą chwałę i szacunek narodów do niego 27. I nie weszłoby do

niego wszelkie które jest pospolite i czyniący ohydę i kłamstwo jeśli nie którzy są zapisani w zwoju życia
Baranka

Textus Receptus Oblubienicy - Ewangeliczny Przekład Nowego Testamentu